

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 4.

w Srodę dnia 13. Stycznia Roku 1813.

z Warszawy dnia 5. Stycznia.

Towarzystwo Królewskie *Warszawskie* Przyjaciół Nauk mieć będzie posiedzenie publiczne dnia 7go Stycznia 1813 roku o godzinie 10tej zrana, na którym czytane będą:

I. Życie X. *Jana Kossakowskiego B. W.* członka Towarzystwa, przez X. *Jana Woronicza*, Radcę Stanu Członka Towarzystwa.

II. Rozprawa o stylu przez *Stanisława Hrabiego Potockiego*, Prezesa Rady Stanu i Ministrów.

III. Wyiątki z *Iliady Homera* przekładania *Stanisława Staszycza*, Prezesa Towarzystwa.

IV. Koniec ostatniej wyprawy, wiersz *Juliana Niemcewicza*, Sekretarza Senatu. Zacznie się posiedzenie o godzinie 10tej zrana.

Miejsce zgromadzenia w domu Towarzystwa.

z Paryża d. 26. Grudnia.

Oto jest Mowa pierwszego Prezesa Trybunału Kassacyjnego (*Hrabiego Muraire*), miana do Cesarza na wczorajszej audyencji (o której wspomnieliśmy w przeszley naszej gazecie.)

N. Panie! Niesiemy do podnóżka tronu hołd naszego przywiązania i wierności; wyraz niespokojności naszej w czasie Twego oddalenia; życzenia nasze, które Ci wszędzie towarzyszą; wdzięczność naszą za tём większe szczęście, które uczuliśmy z Twoiego przedkogo nad spodziewanie powrotu.

Do oświadczeń tych nie przydajemy żadnych życzeń, których sława Twoja N. Panie nie potrzebuje, z okoliczności wojny, którey nie bardziej nie zaleca, nad rozpacz nieprzyjaciół, burzenie ich miast własną ich ręką, i bezsilności ich natężeń, chociaż wspartych odpowiadającą im strefą do oparcia się połączeniu Twych woysk na leżach zimowych, które Two oycowska troskliwość dla nich przeznaczyła. Stenwyszyskiem wydarzenie wewnątrz kraju, którego byliśmy świadkami, wkłada na nas obowiązek powiedzieć Ci, N. Panie, a dla Ciebie pociechą jest słyszeć, żeśmy nigdy nieuczuli mocniej, iak w owych chwilach, dobrodzieystwa Monarchii, którą ramie W. C. Mci wzniosło, oręż Twój wzmacnił, a którą mądrość w pośrednictwie wszelkich sposobów, iakiemi trwały był zabezpieczonym być może, na zawsze utwierdzi. Same niebo stwierdziło tę trwałość wydaniem na świat następcy tronu.

Tak N. Panie, z owych godzin przemieniającej trwogi, gdzie duch ludu i moc rządu przeświadczyły w okamgnieniu śpiskowych o ich pojedynności i szaleństwie, pozostanie szczęśliwy wypadek, czyniący niepodobnym powrót takowego kroku nierozważnego. Wszyscy Francuzi przekonają się, że tylko po naturalnym rządzie swego kraju, po opiekunym rządzie, któryś im W. C. Mość powrócił, obiecywać sobie mogą porządek, zachowanie i spokojność; uczują konieczność przywiązania się do iedyney średnicy mocy i opieki; uyrzą się uwolnionymi od owego du-

cha zawrotu, którenby ich rad zaślepił, pomimo że wszystkie podobne zamachy wniwecz poszły, pomimo że wszyscy niemal zwodziciele padli ofiarą swych zwodniczych zamysłów, a lud Twój, szczęśliwy pod Twoim panowaniem, i spokojny o los swych dzieci, uwielbiać będzie iednomyslnie Twoie imię, opowiadać Twą sławę, i głosić od pokolenia do pokolenia swą wdzięczność i swe życzenia o zachowanie Twoie, o zachowanie Twego dostojnego syna, Króla Jmci Rzymskiego, i o trwałe zachowanie Twego potomstwa.

N. Panie! te są uczucia, te życzenia, które Ci się od nas należą.

Dnia 28. Grudnia.

Cesarz Jmć był onegdaj na wielkiem polowaniu w zwierzyńcu *Marly*.

Dziś odprawił Cesarz dwie rady administracyjne.

Dzisiejszego rana zwiedził Cesarz wystawienie dzieł kunsztu. Dzień ten przeznaczony był dla publiczności. Chciano uczynić rozporządzenie, ażeby tylko Cesarz sam z orszakiem swoim mógł oglądać wystawione dzieła. Lecz Monarcha nieczezwolił na to i chodził po sali i galeryi pośród mnóstwa ludu.

Dnia wczorayszego była wielka parada, która pomimo wielkiego zimna, przez trzy godziny trwała. Jeszcze przede mszą odbył Cesarz lustracyą woyska. Stało pod bronią 35 do 40,000 ludzi piechoty, częścią gwardyi, częścią żalogi, tudzież piękna iazda. Przekonani byliśmy przed czasem, iż w *Paryżu* i w okolicach tej stolicy znajduie się jeszcze tak wielka liczba woyska. Gdy się Cesarz pokazał, wzniosło woysko najwyższe radości okrzyki, które z niem mnóstwo widzów dzieło. Cesarz przeiechał wszystkie szeregi woyska, wypytując o rozmaitych szczegółach. Jadąc koło pułku Paryzkiego, wynurzył swe nieukontentowanie z powodu sprawowania się części tego pułku podczas zaszłego niedawno

zdarzenia. Słowa Cesarza sprawiły tak głębokie wrażenie, iż wielu Oficerom i Podoficerom łzy w oczach stanęły. Po paradzie powrócił Cesarz do pałacu *Tuilleries*, i po mszy przyjmował Trybunał Paryzki; radę Muncypalną, którą Préfekt Departamentu *Sekwany* przed Monarchą stawił, tudzież Deputacye z różnych Departamentów. Wieczorem zaszczytlił NN. Państwo swą obecnością akademią muzyczną. Onegdaj jeszcze wszystkie łoża były zamówione; zgromadzenie było liczne i świetne. NN. Cesarstwo witani byli powszechnemi radości okrzykami.

Dnia 29. Grudnia.

W dzień nowego roku, przyjmować będą NN. Cesarstwo, podług zwyczaju, powinshowania Xiążąt, władz i dworu.

N. Cesarz podpisał kontrakt ślubny Pana *Montlicaut*, generalnego Intendenta dworu Cesarzowej *Józefy*, z Panną *Montlicaut*.

N. Cesarz był dziś na radzie finansowej od 8 do 12., a ztamtąd pojechał na polowanie.

Twierdzą tu powszechnie, iż Cesarz Jmć wkrótce ztąd wyiedzie, nie pewna iednak, czy do *Hiszpanii*, lub do *Niemiec*.

N. Cesarz rozkazał postać liczną artylleryą przez *Strasburg* i *Wexel* do *Niemiec*. Za przeg ułatwi się wybraniem 30,000 koni, do czego każdy Pocztmistrz dostawić musiał 3—4 koni.

Podczas ostatniej wielkiej parady w *Paryżu*, spostrzegł Cesarz i poznał iednego inwalida, który z Nim pierwszą kampanią odbył. Kazał mu się Monarcha przybliżyć, rozmawiał z nim, uściskał go za rękę, i kazał go hoynie obdarzyć.

Monitor zawiera kopią listu, pisanego do N. Cesarza od Generała *Avril*, dowódcy czwartey brygady gwardyi narodowej pierwszego wezwania, a datowanego w *Hamburgu* d. 19. Grudnia 1812. „N. Panie! Naypo-

słuszniesi i najwierniesi Poddani Twoi z 50tej, 51wszej, 52giej, 53ciej i 54tej kohorty, składający czwartą brygadę gwardyi narodowej pierwszego wezwania, upraszają W. C. Mość nayspokorniej, ażebyś im łaskawie pozwolił, dzielić niebezpieczeństwa i sławę wielkiego wojska i należeć do 11go korpusu. Pełni zapału i poświęcenia się dla swego Nayaśnniejszego Monarchy, nie masz pomiędzy nimi ani jednego, któryby nie był gotów przelać za Niego ostatniej kropli krwi swojej. Racz N. Panie spełnić ich życzenia, a nowi ci wojnicy ubiegać się będą w sławie i męstwie z wojskiem liuowém, któreś W. C. Mość zawsze do zwycięstwa prowadził it. d.

Monitor zawiera podobne adressa od 71szej kohorty w *Bruxelli*, od 67mej kohorty w *Die pe*, od kohort w *Turynie* i od 13tej kohorty w *Havre*.

Na skutek wyroku Cesarskiego z dnia 24. Grudnia, Kapitan okrętulinowego *Montfort*, od jednej z dywizyj morskich w *Toulonie*, ma być wymazany z listy marynarki.

Baron *Bacher d'Albe*, Dyrektor topograficznego gabinetu Jego C. Mości, powrócił tu przed kilkoma dniami.

Lord *Paget*, dowódca 1szej dywizyi wojska Angielskiego, zabrany w *Hiszpanii* do niewoli, przeciechał przez *Mont-de-Marsan*, udając się w głąb Państwa.

z Lipska dnia 5. Stycznia.

Gazeta tutejsza zawiera następujące wiadomości z Państwa Moskiewskiego:

Pułkownik Hrabia *de Witte*, dowódca brygady kozaków Ukraińskich, za dobre i prędkie urządzenie powierzonych mu pułków kozackich, posunięty został na stopień Generała Majora.

Generał Major Xiażę *Eugeniusz Württembergski*, dowódca 4tej dywizyi piechoty, za okazane męstwo i zręczność, mianowany Generałem Porucznikiem.

Metropolita Serwiiński, *Leontji*, otrzymał order S. Anny.

Nowo-narodzony Xiażę *Piotr* Holsztyńsko-Oldenburgski, mianowany Pułkownikiem pułku leyb-gwardyi *Preobrażeńskiey*.

Generałowie Adjutanci Imperatora Jmci, Hrabia *Lambert* i Hr. *St. Priest*, posunięci na Generałów Poruczników. Generał Porucznik Hr. *Wittgenstein*, w nadgodę znakomitych jego zasług, mianowany Generałem iazdy.

Generał Porucznik Margrabia *Paulucci*, sprawować będzie urząd Gubernatora wojennego w *Rydze*, na miejscu chorego Generała Porucznika *Essena*; jest także mianowany dowódcą wszystkich wojsk, składających korpus, który zostawał pod wodzą zwyż namięnionego Generała *Essen*.

z Berlina dnia 7. Stycznia.

Generał *Waltersdorf*, Poseł Króla Jmci Duńskiego przy Cesarsko-Francuzkim dworze, tudzież Cesarsko-Francuzki Generał dywizyi *Durosnel*, wyiechali ztąd do *Paryża*.

Dnia 5go przybyli tu Francuzcy Generałowie: *Dallaway*, *Morat* i *Sebastiani*.

Dnia 9. Stycznia.

N. Król i W. Xiażę *Hessen* postanowili przywrócić dawniejsze związki dyplomatyczne między obiema dworami. Tym końcem zjechał tu przed niejakim czasem Baron *Leykam* w znaczeniu nadzwyczajnego Posła i pełnomocnego Ministra W. Xiecia Heskiego, i miał zaszczyt podać N. Panu podczas audyencji swe listy wierzytelne; z strony zaś dworu tutejszego przeznaczony jest w takimże znaczeniu do dworu Darmsztadzkiego, zostający przy dworze W. Xiecia Frankfortskiego nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Pan *Hänlein*.

Generał Hrabia *Narbonne*, Adiutant N. Cesarza *Napoleona*, wyiechał ztąd do *Paryża*.

Przybyli tu Francuzcy Generałowie *Charrier* i *Chasseloup*.

z *Norymbergi* dnia 30. *Grudnia*.

Dnia 6go b. m. o godzinie 7mej ranney, rozstał się tu z tym światem: *J.W. Ludwik Baraguay d'Hilliers*, Cesarsko-Francuzki Generał dywizyi, Generał Pułkownik dragonii, Hrabia Państwa, W. Urzędnik, Kawaler wielkiego orła legii honorowej i orderu żelazney korony. Zwłoki jego złożone zostały d. 7go w sklepie tutejszego kościoła katolickiego, po odbytém wprzód żałobném nabożeństwie, ze wszystkimi należącemi się tak znakomitemu wojownikowi honorami wojskowemi. Na obchód pogrzebowy zaproszone było ciało dyplomatyczne, tudzież władze wojskowe i cywilne, Francuzkie i Pruskie. Processya pogrzebowa była świetna i liczna. Szedł naprzód oddział Królewskiej żandarmeryi na koniach; potem następowało wojsko piechoty, rozmaite korpusa tutejszey Francuzkiej osady, tak jazdy iako też piechoty, z zpuszczoną na dół brenią, posepną i krepą okrytą muzyką. Przed samym szczęściem konni zaprzężonym i ozdobami nieboszczyka okrytym karawanem, szły rozmaite oddziały zostających pod jego bezpośrednimi rozkazami dragonów. Za karawanem szedł sześciokonny powóz galowy, a za nim drugi powóz z Adiutantami Generała, potem następował pieszo długi orszak Francuzkich i Pruskich oficerów od wojska i od gwardyi narodowej; za tym nareszcie orszakiem szły liczne powozy. Dano trzy salwy na uczczenie pamiętki nieboszczyka; pierwszą przed pomieszkaniem, przy złożeniu zwłoków na karawanie; drugą gdy je niesiono do kościoła; trzecią przy spuszczeniu ich do grobu.

Dnia 3go Stycznia przeniósł N. Król Neapolitański główną kwaterę z *Królewca* do *Eblaga*.

Francuzki Generał, Szef artylleryi, Hr. *Eblé*, dokonał życia w *Królewcu*.

35ta dywizya wielkiego wojska Francuzkiego, stojąca od kilku dni w *Norymberze* i okolicy, w *Auszpurgu*, *Ratyzbonie*, i *Bambergu*, ruszy w pierwszych dniach następującego miesiąca w dalszą drogę swego przeznaczenia. Znajdująca się tu 2ga brygada stanie dnia 2go Stycznia w *Bambergu*, i pociągnie przez *Kulmbach*, *Hof*, do *Schleitz*; 3cia brygada pociągnie także do *Schleitz*, przez *Burglengenfeld*, *Amberg*, *Bayreuth*, *Hof*; 4ta ma to samo przeznaczenie, i pójdzie przez *Donauwörth*, *Dietfurth*, *Pleinfeld*, *Roth*, *Norymbergę*, (gdzie stanie w dniach 4tym, 6tym, i 9tym Stycznia, w ogólnej liczbie 6920 ludzi i 1530 koni i wypocznie sobie przez ieden dzień) *Erlangen*, *Bamberg*, *Kronach*, *Lobenstein*.

Ministerium S. W. w *Baden* ogłosiło pod dniem 10. *Grudnia*, co następuje: W skutek wyroku W. Xięcia, wszyscy poddani tego kraju, znajdujący się w obcej służbie wojskowej, nie pensjonowani a w czynnej służbie liniowej zostający, poczynawszy od Kapitana Sztabowego na dół wzywają się, ażeby pod przepadkiem majątku i prawa obywatelstwa, stawili się w przeciagu 3ch miesięcy w *Karlsruhe*, i dalszych rozkazów względem umieszczenia ich oczekiwali.

z *Czerniawiec* d. 24. *Grudnia*.

Chociaż ostatnie wiadomości zdawały się nicco zmniejszać obawę formalnego powietrza w pobliskości Ces. Austriackiej granicy, przecież obawa ta niestety nieustaje, gdyż wszystkie wiadomości przychodzące z kraju Moskiewskiego w tém się zgadzają, że morowa zaraza, ciągnąca się od okolic *Odessy* aż po za *Bug* trwa jeszcze dotychczas, że w wielu miejscach zdarzają się liczne i prędkie śmierci przypadki, i że właśnie *Odessę* na nowo zamykają. — Nie możemy tedy nie wielbić środków ostrożności, które rząd nasz przed-

siewział, gdyż one w tym tylko dzieła się zamierzają, aby odwrócić każde niebezpieczeństwo i zapobiec każdemu złemu, przeciw któremu nie można nigdy dość wcześnie użyć ostrożności, a które raz nastąpiwszy, ciągnie za sobą okropne i niszczące skutki. Przy środkach tak mądrej ostrożności idzie tu o to, abyie powszechnie wspierano; mamy wrzeczy samey w pobliżności naszej kilka przykładów szlachetney gorliwości Dominioń, lecz mamy także inne, zupełnie przeciwnie. Oby takowe niebaczne Dominia pamiętały lepiej na obowiązki winne współbłżnim i rozważyły to, iak smutne skutki opieszałość ich i nieposłuszeństwo ściągnąć mogą na ich rodzinę, poddanych i współobywateli! Życzeby należało, aby rząd podał do publiczney wiadomości imiona tych nieczułych, i ogłosił kary, które im naznaczył.

z Londynu d. 19. Grudnia.

Kontr-Admirał *Morris* przeprowadził flotę Moskiewską przez wielki *Bełt*, pomimo przykrey pory, która ją zaskoczyła. Flota ta składa się z 15tu liniowych okrętów, 4ch fregat i trzech korwet, podzieloną będąc na trzy dywizye pod rozkazami Admirała *Tait*, Vice-Admirała *Crouter* i Kontr-Admirała *Konoplia*.

Jest myślą rządu zostawić przez zimę na Bałtykiem morzu małą eskadrę z okrętów angielskich pod rozkazami Kapitana *Belom*.

Okręt przybyły z *St. Ander* przywiózł rządowi depesze od Admirała *Popham*. Powiadaia, iż Generał *Caffarelli*, który obiał dowództwo woyska Portugalskiem zwanego na miejscu *Marmonta*, ciągnie z całym swoim woyskiem do *Francyi*. Poruszenie to połączone ze zdarzeniami, które o 2500 mil (angielskich) zaszły, podaje dosyć osnowy politykom do zaspokoienia ich ciekawości. (*)

(*) Przypisek Monitora. Nie tylko niewyprowadzamy żadnego woyska z *Hiszpanii*, ale owszem 20,000 ludzi

z 6000 koni i 600 wozami z 11go i 20go okręgu woyskowego, odebrało rozkaz do wzmocnienia woyska Portugalskiego, tudzież środkowego i południowego Hiszpańskiego. Wyprawiono konwoy z 10 millionami na wypłacenie woysku żołdu. Jeżeli wierzycie temu, co wam gazety Petersburgskie prawia o wydarzeniach zaszłych o 2500 mil, straszliwie się mylicie.

Na wczorayszem posiedzeniu Parlamentem naradzapo się w Izbie wyższej nad poselstwem Xięcia Regenta względem wyznaczenia *Moskwy* subsydyów (o których nadmieniliśmy w przeszłej gazecie). Hrabia *Liverpool* zwracał uwagę Izby na okoliczności, które krok ten spowodowały, i przypominał wydarzenia, których się mało kto spodziewał, a które nayważniejszy mają wpływ na stan *Europy*. *Francya* (powiedział ón) nieuderzyła ieszcze na żadne mocarstwo z tak ogromną siłą zbroyną, iak na *Moskwę*. Cesarz wkroczył do *Moskwy* z 360,000 ludzi, między którymi 60,000 iazdy, w czasie, kiedy woysko Moskiewskie dla wielu okoliczności, a mianowicie dla zwłóconego pokoiu z Turkami daleko było słabszem od Francuzkiego. Spalenie miasta *Moskwy*, a to iedynie w tym celu, ażeby pozbawić nieprzyaciela leż zimowych i punktu kierowania działaniami wojennymi, jest bezprzykładnem w nowej historii wydarzeniem. Podobnie iak *Moskwę*, 1000 wsi zburżono za zbliżeniem się nieprzyaciela. We wszystkich napadach Francuzów pospolstwo nie nie znaczyło, w kraju zaś Moskiewskim należało do wszystkiego. Rozumie się samo z siebie, iż przy takich ofiarach, w takiej walce, wielu zupełnemu podpadło zniszczenia. Udało się do wspaniałości Anglików, a do tey staie się powodem samo zastanowienie się nad okolicznościami. Z iakieyże przyczyny napadła *Francya* na *Moskwę*?

Z tey, że *Moskwa* nie chciała należeć do systemu stałego ładu i rzec się handlu swojego z *W. Brytanią*. W kraju więc Moskiewskim uderzono na *W. Brytanię*, a otoż w samym względzie handlowym z powodzeń oręża Moskiewskiego największe dla nas wyniknęły pożytki. Jestże to rzecz błaha, prowadzić handel z 35 milionami mieszkańców? Towary nasze osadowe poszły już w górę; do rękodzielni naszych zaszły już liczne zamówienia; owoż zgola przez postępy Moskalów ożyły na nowo wszystkie handlu naszego odnogi. Nie jestże to zbyt ważną rzeczą, okazać się przynajmniej skłonnyymi do osłodzenia niebezpieczeństwa Moskiewskiego i utwierdzenia przez to związku pomiędzy oboma mocarstwami? Przecież *Moskwy* z *W. Brytanią* łącząc pomiędzy sobą ich zobowiązany interes, ma równy wpływ do interesów *Europy*. Francuzi w napadzie swoim, przez okrucieństwa swoje i przez burzenie przybytków świętych, ściągnęli na siebie nienawiść, która nie wygaśnie z serc żyjącego pokolenia Moskalów. *Liverpool*, powtarzając wniosek swój o adres dziękczynny do Xiecia Regenta, zakończył oświadczeniem, iż summa wyznaczysię mająca 200,000 funt. szter. wynosi. (**)

(**) Przypisek Monitora. Należałoby przynajmniej rozważyć rzeczy porównywać. Gazeta Petersburska powiada, że Francuzi spalili *Moskwę* i wsię położone na tym gościńcu, a tak ma słuszną, obwiniając Francuzów o okrucieństwo i barbarzyństwo; ale wszakże wy niepowiadacie tego przez waszą Deputacyą. Mówicie wy ówszem, że Moskałe sami spalili *Moskwę* i wsię na drodze położone; iakież większe okrucieństwo pozostawiało Francuzom do popełnienia? Nie należałyż przybytki Pańskie do miast i wsiów, które, iak powiadacie, Moskałe spalili? Szkodę,

iakiey się *Moskwa* nabawiła przez spustoszenie własnego kraju, rachować można przynajmniej na 3 miliardy, a *Anglia* wyznacza iey 5 millionów (franków.)

Lord *Holland* oświadczył, iż nigdy nie znajdował się w przykrzeyszym położeniu, iak przy tey okazji, a to z przyczyny, że wniosek zdawał mu się być niepolitycznym, i że z drugiey strony odrzucenie onego byłoby postępkim nierostropnym. Jedyną pobudką, któraby go zniewolić mogła do pisania się za tym wnioskiem, jest ta, z iaką się Szanowny Lord dał słyszeć: ażeby się okazać skłonnyymi do przyniesienia wsparcia narodowi Moskiewskiemu. Zresztą mam otuchę, rzekł on, iż przy zawarciu przymierza między dworami *Petersburskim* i *Londyńskim*, umówiono się dostatecznie o sposobach prowadzenia wojny, równie iak i o środkach przywiedzenia do skutku pewnego i trwałego pokoju.

Dnia 22. Grudnia.

List pisany z *Kadyxu* pod dniem 29. Listopada donosi, że w *Katalonii* zaszła krwawa utarczka, w której Baron *d'Eroles* zupełnie byłby poniósł klęskę, gdyby mu nie był przyszedł w pomoc korpus *Gła Manso*.

Donoszą pod dniem 9. t. m. z *Alikantu* o przybyciu tamże Lorda *Bentink* z *Sycylii*. Generał *Suchet* znaczne otrzymał posiłki. Dywizya z 7 do 8000 ludzi manewruie po rzecę *Llobregat*, w zamiarze połączenia się z tym Generałem koło *Walencyi*. Korpus angielski, który wyszedł z *Alikantu*, znajduje się w *San Phelipe*.

Listy z *Kadyxu* d. d. 5go t. m. donoszą, że woysko w południowej Hiszpanii przeięło sposób myślenia swego byłego dowódcy *Gła Ballaisteros*.

Ostatnie gazety Amerykańskie dochodzą do 9go d. Listopada. Rząd Stanów ziednoczonych podwaia swe usiłowania w przedsięwzięciu nowey wyprawy przeciw wyższej

Kanadzie pod wodzą Generałów *Dearborn* i *Harrison*.

Dziś nastąpiło odroczenie obu izb Parlamentowych do 2go Lutego.

Hrabia *Maira* miał wczoraj długą rozmowę z Xięciem Regentem.

Rozmaite wiadomości.

Donoszą z *Mediolanu* pod dniem 22. Grudnia, iż w skutek wyroku Trybunału w *Modenie* d. d. 31. Listopada, włożony być ma areszt na wszystkie ruchome, i nieruchome dobra Pana Filipa *Paulucci*, urodzonego w *Modenie*, a zostającego teraz w służbie Imperatora Moskiewskiego. Prócz tego obowiązany jest, stawie się w przeciągu jednego miesiąca osobiście przed Sądem, inaczej ogłoszony będzie za rokoszanina i podług rygoru praw ukarany.

Sławny wirtuoz na skrzypcach, *Pan Piotr Rode*, przybył do *Wiednia* i będzie się tamże popisywał ze swoim talentem.

Piszą z *Burg* pod d. 24. Grudnia, iż od 14tu dni ciągnęło przez *Möckern* wiele wojska, tak jazdy, iako też piechoty, udające się do wielkiej armii. Przeszło także przez to miasto kilka oddziałów w ieńców moskiewskich, między którymi znajdowało się wielu rannych.

Przyjęcie, iakiego *Pan Talma* doznał od publiczności podczas wystawienia tragedyi *Rhadamiste* powinno było dać mu uczuć, ile naganą jest postępek jego względem redaktora artykułów o widowiskach, umieszczanych w dzienniku Państwa. Prawda że w wyrazach krytyka nie masz czasem umiarkowania, jednakże wyrzuca on tylko swe zdanie o talencie tego Aktora, a zatym niema tam nic takiego, co by napaść usprawiedliwić mogło, ile że napastnik jest młody człowiek a napastowany starzec. Takowe probki zuchostwa nie dowodzą bynajmniej odwagi. Przytaczają podobny czyn pewnego Aktora

Odeonu, którego zuchwałość sprawiedliwie została ukarana. Czas już, aby Aktorowie przekonali się że nie mogą pozyskać poważania, iak tylko poważając sami siebie. Znaczenie iakie im zbyt często nadają, podżega w nich śmieszna nadętość i przesadzoną miłość własną; jednakże należy w liczbie ich sprawiedliwie uczynić wyłączenia.

Uwiedomienie. Lubo pod dniem 16. Grudnia r. z. w gazecie pod Nr. 102 i następnych Szanownej publiczności doniosłem, iż na dniu 27. Grudnia r. z. w *Rawiczu* różne ruchomości i inwentarze etc. sprzedanemi być miały, to jednak gdy takowa licytacja dla pewnych prawnych przyczyn na dniu tym odbyta być nie mogła, lecz do dnia 3go Lutego r. b. odroczoną została. Przeto wzywam wszystkich ochotców mających, aby powyższego dnia w mieście *Rawiczu* przed ratuszem się stawili, gdzie owiec różnego gatunku sztuk 1150., bydła rogatego sztuk 112., konie cugowe, zrebce, powozy, bryki etc. plus licitando za gotową zapłatę sprzedanemi będą.

Poznań dnia 11. Stycznia 1813.

Bogdański, K. D. P.

Do naięcia. W kamienicy pod (Nrem 91. na Rynku położony pierwsze i drugie piętro na Wielką noc r. b. w całości, lub pojedynczo jest do naięcia.

Do sprzedania. Dnia 15. m. b. z rana o godzinie 9tej tu na *Garbarach* pod Nr. 392 sprzedana zostanie więcej dającemu za gotową w srebrnej monecie zapłatę, *Basztarda*, w dobrym stanie się znajdujące. Poznań dnia 12. Stycznia 1813.

Do sprzedania. Mam honor Szanowną Publiczność uwiedomić, iż dnia 24. Stycznia r. b. o 9 godzinie rano w mieście *Kłęczewie* na miejscu *Burmistrza* sprzedawane będą więcej dającemu i przybicie otrzymującemu, owce, konie, i zboże: żyto w ziarnie, wszystko to zaraz za wyliczeniem gotowych pieniędzy. Co zaświadcza Urząd Kormorniczy Powiatu Powidzkiego.

Trzemeszno dnia 8. Stycznia 1813.

Henrykowski.

Do sprzedania. Skulska wieś, miasto Skulsk, folwark *Piaski* zwany, i holendry *Budy* czyli *Piaski* zwane, holendry *Nowa wieś*, i młyn *Pilich* w Powiecie Powidzkim Departamencie *Poznańskim*.

w teyże samey gminie leżące, W. Tomasza Raczynskiego-Sędziego Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego w Poznaniu mieszkającego dziedziczne, które graniczą na wschód stońca z Dobrami Ziemiańskimi Warzymówo, na południe z Puniewem, na zachód z Rudwanicewem, a na północ z Nożyczynem, na żądanie Ur. Ludwika Karola Augusta Massenbach, do niniejszego czynu w Poznaniu u Ur. Weissledra Patrona przy rzeczonym Trybunale zamieszkanie obierającego, z wszystkimi użytkami, daninami, czynszami, dochodami, rolami, łąkami, budynkami, bez wszelkiego wyjątku iak tylko w swém ograniczeniu znajdując się, przez Komornika przy tymże Trybunale Ur. Piotra Rynarzewskiego w Poznaniu także mieszkającego dnia 17. Grudnia roku 1812 zaarrestowane zostały, i te przed Trybunałem Cywilnym Departamentu Poznańskiego w drodze subhastacyi sprzedane będą. Kopie Aktu tego: pierwsza Jmć Panu Temar zastępcy Woyta w Piaskach Skulskich, druga Jmć Panu Sierkowskiemu w Skulsku Burmistrzowi dnia 17. Grudnia roku 1812., trzecia w Biorze Pod. Prefektury Powiatu Powidzkiego na ręce Jmć Pana Kozłowskiego Kalkulatora Powiatu tegoż i czwarta w niebytności Sądowych osob Powiatu Powidzkiego Jmć Panu Rożańskiemu Burmistrzowi miasta Trzemeszna dnia 18. Grudnia roku tegoż, nareszcie Ur. Krąkowskiemu Possessorowi w niebytności Soltyśa oddane, i przez wymienione osoby zawidy mowane zostały. Akt ten iak zaświadczenie Konserwatora hypotek Departamentu Poznańskiego naucza, do Księgi Aresztowań Tomu I., karty 51. dnia 23. Grudnia roku 1812 i do księgi Trybunału Departamentu Poznańskiego dnia 5. Stycznia roku 1813 wpisany i zarejestrowany znajduje się. Termin pierwszy do publikacyi Zbioru Obiaśnień sprzedaży dnia 16. Lutego, drugi dnia 2. Marca, a trzeci dnia 17. mca także Marca roku 1813. iest wyznaczony.

Rzetelność niniejszego Wyciągu na Tablicy w Izbie Audyencyonalney Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego dnia Osmego Miesiąca Szytcnia Roku Tysiącznego Ośmsetnego Trzynastego zawieszonogo, zaświadcza

Baranowski, Pisarz Trybunału.

Do sprzedania. Na żądanie Ur. Teodora Opitz Dziedzica wsi Jeziorek tamże mieszkającego, dom i młyn wodny z należącemi stadkami, z ogrodem i małą łąką w wsi Jeziorkach Powiecie Wschow-

skim Departamentu Poznańskiego, między rolą dworską w Jeziorkach i drogą publiczną co Drzeckowa prowadzącą sytuowane, Samuelowi Hauch młynarzowi w Jeziorkach mieszkającemu własne, dnia 19. Czerwca 1812 roku przez Ur. Milke Komornika Trybunału Handlowego w Lesznie zaarrestowane zostały i przed Wydziałem Spornym Sądu Pokoju Powiatu Wschowskiego do czynności tej upoważnionym przedane będą. Kopie Aktu zaarrestowania, pierwsza dłużnikowi Samuelowi Hauch, druga Sławetnemu Anders Soltyśowi w Jeziorkach dnia 19. Czerwca 1812., trzecia zaś Ur. Prusiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Powiatu Wschowskiego dnia 6. Lipca 1812 roku wręczone i przez wymienione osoby zawidy mowane zostały; niemniej Akt ten zaarrestowania dnia 16. Lipca 1812 nie tylko w Archivum Konserwatora hypotek Powiatu Wschowskiego, ale też w Kancellaryi Wydziału Spornego Sądu Pokoju Powiatu Wschowskiego iako Sądu delegowanego dnia 28. Listopada 1812 wpisany i zarejestrowany znajduje się. Termin pierwszy publikacyi warunków sprzedaży tegoż domu i mlyna dnia 29. Stycznia 1813 w Izbie Audyencyonalney Wydziału Spornego Sądu Pokoju Powiatu Wschowskiego w Wschowie odbywać się będzie.

Rzetelność niniejszego Wyciągu dnia pierwszego Grudnia 1812. Roku na Tablicy w Izbie Audyencyonalney Wydziału Spornego Sądu Pokoju Powiatu Wschowskiego przybitego zaświadcza

Jan Rohrmann, Pisarz Wydz.

W E Z W A N I E.

Niżej podpisani, zaieci uregulowaniem pozostałości po zmarłym Tymofaju Mininie kupcu w mieście tutejszym, chcąc oraz przystąpić do ukończenia inwentarza, wzywamy niniejszém wszystkich w ogolności i szczegolności Wierzycielow, którzyby do pozostałości tej iakową mieć mieli pretensyą, ażeby w przeciągu czterech tygodni do nas zgłosili się, i w miarę okoliczności zaspokoienia swego oczekiwali, tych zaś którzy do masy spadkowej ieszcze są dłużni, podobnież wzywamy, aby w przeciągu czterech tygodni w sumie winney uiszcili się, w przeciwnym bowiem razie z tego powodu do Sądu zapozwani będą. Międzyręcz w Xięstwie Warszawskim dnia 31. Grudnia 1812.

Opiekunowie i Kurator sukcesorów po kupcu Tymofaju Mininie,

Radeke, Hollatz. Metzgi.

WIKTOR Hrabia ŁODZIA SZOLDRSKI,
Marszałek Pospolitego Ruszenia Departamentu Poznańskiego,
do

Szanownych Obywateli Departamentu Poznańskiego.

Wezwany od Nayaśniejszhey Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego na Marszałka Pospolitego ruszenia w Departamencie Poznańskim, z należytą powolnością przyjąłem wezwanie to, pomnając, co każdy Obywatel dla swojej kochanej Ojczyzny czynić powinien. — Z urzędu mi powierzonego przemawiając do Was, Szanowni Obywatele! niewidzę przyczyny zdobywania się na wyliczanie różnych pobudek, by Was skłonić do ciężnego niesienia potrzebnych dla Kraiu pomocy. Dowiedliście już tylekroć razy Swemi Ofiarami, że potrzeby Ojczyzny nad własne przekładacie. W pełnieniu usług publicznych, Wy pierwszymi bywać zwykliście. Sam wielki *Napoleon*, *Wskrzesiciel Polski*, chlubne o Waszhey goślawości dał świadectwo: gdy zapal Wasz, przywiązanie do Ojczyzny, i gotowość do czynienia ofiar z siebie i majątku, innym braciom naszym w terazniejszhey wojnie za przykład do naśladowania wystawił. Dowiedziacie na nowo bez wątpienia, jak przyiemne to dla was świadectwo, biegnąc co żywo z ratunkiem na hasło waszhey, niebezpieczeństwem zagrożoney Ojczyzny. Wasz Departament jest kolebką odradzającą się *Polski*. Z waszych okolic męstwo przodków naszych rozeszło się do wszystkich narodu Polskiego siedlisk, i groźliwym go dla sąsiadów uczyniło. Głos Ojczyzny, wołający o pomoc, podwoi zapewne męstwo wasze, które zamachy nieprzyjaciela zniweczyć potrafi. Ofiara czyniona dla kraiu, stanie się zarazem i dla was ofiarą: stawać bowiem w jego obronie, wasze majątki, wasze żony, dzieci i krewnych, wasze swobody, wasz honor bronić będziecie. Waszą, by słowem jednem powiedzieć wszystko, dziedziczną i wrodzoną jest cnotą, z sławą za dobro ojczyzny walczyć, i za nią w potrzebie umierać! —

Uwielbiam was, Szanowni Obywatele, żem w pośród was stanął i na miejscu do zebrania pospolitego ruszenia Departamentu tutejszego miasta *Poznań* obrał, wzywam was z mocy nadanej mi władzy i powagi, abyście się pod hasło *Konfederacyi Generalney Królestwa Polskiego* gromadzili, a z odwołaniem się do prawideł, uniwersałem Nayaśniejszhey Rady Generalney teyże Konfederacyi z dnia 20go miesiąca Grudnia roku 1812 obiętych, i przepisów listu okólnego, przez J. O. Xiążęcia Poniatowskiego, Rycerstwa Polskiego Regimentarza Generalnego, dnia 24. t. m. i r. wydanego, przez władze cywilne wam już ogłoszonych, oświadczam: że zebranie pospolitego ruszenia w Departamencie Poznańskim sposobem następującym dzieć się ma:

- 1) Stosownie do prawideł 1. 2. i 4go przytoczonego już uniwersału powinni się każdy Szlachcic osiadły, w Księdze obywatelskiej Departamentu Poznańskiego zapisany, również każdy mieszkaniec, dobra ziemskie posiadający, choć nie jest stanu szlacheckiego, jako i każdy dzierżawca dóbr ziemskich

i narodowych, osobiście, lub przez zastępcę do pospolitego ruszenia na koniu i uzbroiony stawić.

- 2) Obywatele na obronę Ojczyzny wyjeżdżający, lub ich zastępcy, powinni się tu do miasta Departamentowego *Poznania* udać, i do Rotmistrza chorągwi Powiatu, do którego należą zgłosić. Nazwiska Rotmistrzów później do wiadomości powszechnéj podane będą.
- 3) Do zbierania się Pospolitego-Ruszenia w Departamencie Poznańskim oznacza się przeciąg czasu od dnia dziesiątego do dnia ostatniego bieżącego miesiąca Stycznia roku teraźniejszego.
- 4) Osobiście na Pospolite-Ruszenie przybywający Obywatel odbierze od Rotmistrza chorągwi właściwéj zaświadczenie, stawienie się jego udowodniające, a dający za siebie zastępcę, zaświadczenie, zastąpienie go przez kogo innego dowodzące. — Wszelkie zaświadczenia przezemnie będą zatwierdzane.
- 5) Zastępcy, Obywateli w obronie kraju wyręczający, powinni być ludzie zdolni, i dobrej kondyty; — a konie pod nimi zdrowe i mocne.

Lubo ubior iednostayny nie iest przypisany, iednak znana gorliwość Szanownych mych Współobywateli, spodziewać mi się każe: że się i z względu na dogodność, i dla sławy Departamentu, do mego życzenia i wezwania, które mnieyszym czynię i oświadczam, przychylą, i w ubiorze iednakowym albo się sami, albo swych zastępców stawia. — W téj nadziei, w tém zaufaniu, obmyśliłem z przyzwoitą uwagą na okoliczności czasowe, iednostayny ubior skromny i tani, którego opis i wzór w każdy Powiat przesyłam, by Szanowni Obywatele podług niego siebie ekwipować mogli, a zastępców kazali.

Jeżeli sobie za prawdziwy poczynię zaszczyt, bydz wezwanym na Naczelnika Pospolitego-Ruszenia Departamentu tuteyszego, jeżeli mi najmilszym będzie obowiązkim, szacować, i wyższej Zwierzchności zalecać męstwo i przykładne zachowywané się każdego Rycerza; równie świętą dla mnie będzie powinnością, potrzebną karńość utrzymywać, winnego posłuszeństwa żądać, dobrego porządku przestrzegać, i zawsze nad tém czuwać: by prawidła, uniwersałem wspomnianym obięte, i przepisy, przez JO. Xiążęcia, Regimentarza Generalnego, ogłoszone, ściśle były zachowywane, a wszelkie rozkazy Jego naydokładniej wykonywane.

Dan w Poznaniu dnia 4. miesiąca Stycznia roku 1813.

(podp.)

W. SZOŁDRSKI.
